

Zbadają naruszenia praw człowieka w Syrii

13 września 2011

12 września ONZ powołała trzyosobową komisję składającą się z międzynarodowych ekspertów do zbadania przypadków naruszania praw człowieka, w tym zbrodni przeciwko ludzkości, w Syrii, od kiedy w marcu zaczęły się tam antyrządowe protesty. Komisji śledczej będzie przewodził Sergio Pinheiro, emerytowany profesor z Brazylii, były sekretarz stanu ds. praw człowieka w tym kraju, który wcześniej pracował przy badaniu naruszeń praw człowieka w Burundi i Birmie. Pozostałymi członkami są: Yakin Erturk, profesorka z Turcji, która wcześniej pracowała jako oenzetowska śledcza w sprawie przemocy wobec kobiet, oraz Karen Abu Zeid ze Stanów Zjednoczonych, była komisarz generalna Agencji Narodów Zjednoczonych ds. Pomocy Uchodźcom Palestyńskim na Bliskim Wschodzie (UNRWA).

O powołaniu komisji zdecydowała w sierpniu Rada Praw Człowieka ONZ. Nowy trzyosobowy panel będzie funkcjonować w celu zbadania samowolnych egzekucji, nadmiernego użycia siły oraz zabójstw. Raport na ten temat ma powstać do końca listopada. 12 września rozpoczęła się 18. sesja Rady, będącej organem pomocniczym Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Jak wynika z oświadczenia, Laura Dupuy Lasserre, ambasadorka Urugwaju przy ONZ i obecna przewodnicząca składającej się z 47 państw Rady „podkreślała znaczenie pełnej współpracy syryjskich władz z komisją”.

12 września wysoka komisarz ONZ ds. praw człowieka Navi Pillay poinformowała, że co najmniej 2600 osób zginęło w Syrii od połowy marca, gdy w kraju wybuchły antyrządowe protesty. Poprzedni bilans, na koniec sierpnia, mówił o 2200 zabitych.

Opracowanie: Jarosław Klebaniuk

Źródło: [Lewica](#)